

Sygn. akt IV RC 48/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Katarzyna Rybczyńska

Protokolant : Iwona Turska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 roku w Rybniku

sprawy z **powództwa małoletniego W. K. reprezentowanego przez matkę E. K.**

przeciwko M. K.

o podwyższenie alimentów

1) Zasądza od pozwanego M. K. na rzecz małoletniego powoda W. K. alimenty w kwocie:

a) Za okres od 02 marca 2017 roku do 14 września 2017 roku po 1.100 zł miesięcznie /jeden tysiąc sto złotych/ płatne z góry, do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniego powoda E. K.;

b) I od 15 września 2017 roku po 1.350 zł /jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych/ płatne z góry, do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniego powoda E. K.;

a to w miejsce alimentów zasądzonych na rzecz małoletniego powoda mocą wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z 21 września 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt III RC 106/16;

2) W pozostałej części powództwo oddala;

3) Zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 2.268 zł /dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem złotych/ tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego;

4) Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Rybniku – 454 zł /czteryście pięćdziesiąt cztery złote/ tytułem części opłaty, od uiszczenia której małoletni powód był zwolniony z mocy prawa;

5) Odstępuje od obciążania strony powodowej kosztami procesu;

6) Wyrokowi w punkcie pierwszym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt IV RC 48/17

UZASADNIENIE

Małoletni powód reprezentowany przez matkę domagał się od pozwanego podwyższenia alimentów z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 1800 zł miesięcznie oraz zasądzenia kwoty 2681 zł w związku z obowiązkiem dotychczasowego zapewnienia odpłatnej opieki nad małoletnim.

W uzasadnieniu pozwu wskazano na wzrost kosztów utrzymania małoletniego powoda, które obecnie oceniono na kwotę 2600 zł miesięcznie, a w tym około 1000 zł nowych wydatków związanych m.in. z wynajęciem opiekunki. Podkreślono przy tym, iż pozwany nie interesuje się losami syna i nie uczestniczy w jego życiu. Po powrocie matki małoletniego do pracy, zmuszona była ona zatem skorzystać z usług odpłatnej opiekunki, co uzasadnia także brakiem wolnych miejsc w żłobkach i klubach malucha. (k. 2-4)

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości.

Jego zdaniem, od czasu ustalenia ostatnich świadczeń alimentacyjnych, nie nastąpiła istotna zmiana w zakresie kosztów utrzymania dziecka, ani jego własnych możliwości zarobkowych. Polepszenia w sferze ekonomicznej, pozwany dopatrywał się natomiast po stronie matki małoletniego, która w ostatnim czasie zakupiła mieszkanie i poszerzyła działalność gospodarczą, co jednak nie daje podstaw do uwzględnienia zgłoszonych żądań. (k. 34-35)

Sąd ustalił.

Małoletni W. ur. (...) jest synem pozwanego i E. K.. Ostatnie alimenty na rzecz uprawnionego zostały ustalone mocą wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z 21 września 2016 roku, w sprawie o sygn. akt III RC 106/16, na kwotę po 600 zł miesięcznie.

Małoletni miał wówczas 9 miesięcy. Poza zdiagnozowanym atopowym zapaleniem skóry, małoletni rozwijał się prawidłowo. Mieszkał wraz z matką i siedemnastoletnią przyrodnią siostrą w lokalu własnościowym. Mieszkanie matki uprawnionego było obciążone kredytem hipotecznym sięgającym 168 000 zł. Rata tego zobowiązania oscylowała w granicach 1000 zł miesięcznie. Pozostałe wydatki mieszkaniowe kształtowały się następująco: czynsz 548 zł oraz energia elektryczna i gaz 200 zł – łącznie około 750 zł, co w przeliczeniu na osobę stanowiło wydatek rzędu 250 zł.

Potrzeby małoletniego w 2016 roku zostały ustalone na łączną kwotę 1200 – 1300 zł, a w tym: wyżywienie, środki czystości, odzież, obuwie, zabawki oraz wspomniana powyżej część kosztów utrzymania mieszkania. Ustalając powyższe koszty sygnalizowano jedynie, iż w przyszłości może powstać dodatkowy wydatek rzędu 660 zł miesięcznie, wynikający z potrzeby umieszczenia małoletniego w żłobku. Małoletni był uprawniony do pobierania zasiłku typu „500+”. Nie posiadał własnego majątku.

Matka małoletniego do końca września 2016 roku utrzymywała się z zasiłku macierzyńskiego w wysokości 4000 zł netto miesięcznie. Od października 2016 roku miała z kolei otrzymywać wynagrodzenie rzędu 3000 zł netto miesięcznie. Była osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Na stałe leczenie i rehabilitację wydatkowała 800-1000 zł miesięcznie. W okresie ciąży na badania, leki i odzież przeznaczała dodatkowo miesięcznie 500-700 zł.

Pozwany miał 43 lata i pracował na kopalni jako ratownik górniczy. Jego zarobki sięgały wówczas kwoty około 5 200 zł netto miesięcznie. Dodatkowo pobierał kartki żywnościowe, po niespełna 15 zł za przepracowany dzień (średnio 300 zł) oraz raz w roku otrzymywał nagrodę barbórkową w wysokości niespełna 6 000 zł netto. Deputat węglowy pobierany w naturze był w całości zużytkowany na ogrzanie zajmowanego domu.

Zobowiązany mieszkał wspólnie z żoną, dwójką dzieci, bratem oraz matką. Koszty użytkowania domu jednorodzinnego ustalono wówczas na kwotę 637 zł miesięcznie. Wysokość rat zobowiązań finansowych ciążyących na pozwanym sięgała łącznie 5 383 zł. W spłacie tych zaległości pozwanemu pomagała wówczas rodzina. Żona zobowiązanego osiągała wynagrodzenie rzędu 1000 zł miesięcznie.

(dowód: akta III RC 106/16, a zwłaszcza zeznania stron, wyrok i uzasadnienie k. 205v-208, 212-218)

Obecnie małoletni powód ma niespełna dwa lata. Wiosną, jesienią i latem przyjmuje leki przeciwalergiczne oraz w dalszym ciągu, z uwagi na atopowe zapalenie skóry, wymaga odpowiednich kosmetyków do pielęgnacji. Przeprowadził się wraz z matką do nowo zakupionego mieszkania w R.. Przyrodnia siostra powoda, od pewnego czasu mieszka w K..

Obecnie wydatki mieszkaniowe przedstawiają się następująco: rata kredytu hipotecznego 600 zł, czynsz 350 zł, woda 90 zł, gaz 60 zł, energia elektryczna 100 zł – łącznie 1200 zł, co w przeliczeniu na osobę stanowi wydatek rzędu 600 zł.

Po powrocie do pracy, matka uprawnionego w opiece nad synem korzysta ze wsparcia opiekunki oraz/lub żłobka. Ojciec dziecka nie jest zainteresowany czynnym udziałem w życiu syna. Zasadniczo odmawia także jakiegokolwiek kontaktu z małoletnim, tłumacząc to zazwyczaj brakiem czasu.

Od października 2016 roku do połowy września 2017 roku, w godzinach pracy matki, dzieckiem zajmowała się opiekunka, której koszt sięgał 1000 zł miesięcznie. Od września bieżącego roku przez 8 godzin małoletni jest w żłobku oraz dodatkowo przez około 2-3 godziny w tygodniu pod opieką niani. Placówka opiekuńcza małoletniego kosztuje obecnie 900 zł miesięcznie, z kolei dodatkowe godziny z opiekunką zostały wyliczone na kwotę 600 zł miesięcznie. Łączny koszt opieki nad dzieckiem to zatem co najmniej 1500 zł.

Pozostałe potrzeby małoletniego to aktualnie: wyżywienie 850 zł, odzież około 70 zł, leki 20 zł oraz środki czystości około 60 zł. Reasumując powyższe zestawienia, tj. bieżące wydatki dziecka, nowe koszty związane z opieką nad małoletnim oraz jego udział w opłatach mieszkaniowych, sumę usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego należało ocenić na blisko 3100 zł miesięcznie.

W powyższej kwocie nie uwzględniono wydatków chociażby na organizację letniego i zimowego wypoczynku, które to koszty każdy z rodziców powinien ponosić we własnym zakresie. Matka uprawnionego przykładowo na wakacje syna przeznaczona około 2000 zł.

Małoletni nie posiada majątku, a jego oszczędności poczynione z otrzymywanego zasiłku „500+” wynoszą 6000 zł.

Matka małoletniego ma obecnie 43 lata. Prowadzi działalność gospodarczą o szerokim spektrum, gdzie zatrudnia kilka osób. Jej aktualny dochód sięga co najmniej 6 500 zł netto miesięcznie, z tym zastrzeżeniem, iż biuro podróży w J. obecnie nie przynosi zysków. Aktywa firmy (towa) matki powoda to około 200 000 zł

E. K. niezmiennie posiada mieszkanie własnościowe położone w K., które zostało zakupione w kredycie hipotecznym. Rata tego zobowiązania to obecnie 1020 zł. Lokal ten jest wynajmowany za kwotę 1100 zł miesięcznie. Dodatkowo wynajmujący opłaca połowę czynszu oraz media. Matka dziecka jest także współwłaścicielem domu jednorodzinnego z czasów małżeńskich, który stał się obecnie przedmiotem postępowania o zniesienie współwłasności. Na co dzień użytkuje samochód, zakupiony na firmę, którego rata leasingu sięga 780 zł miesięcznie. Oszczędności E. K. sięgają 10 000 zł. Miesięcznie na swoje utrzymanie przeznaczona ona m.in. 1000 zł na wyżywienie oraz 700 zł na rehabilitację.

Pozwany ma 44 lata. Od czasu ustalenia ostatecznych alimentów nie zmieniał miejsca pracy, ani zajmowanego stanowiska. Jego aktualne zarobki sięgają niemalże 5 600 zł netto miesięcznie. Dodatkowo niezmiennie pobiera 8 ton węgla w naturze, kartki żywnościowe po 14,90 zł za każdy przepracowany dzień (około 15-20 dni w miesiącu), premię (około 700 zł), a także nagrodę barbórkową, która w 2016 roku wyniosła 6 461,34 zł. Uwzględniając zasadnicze wynagrodzenie zobowiązanego oraz jego pozostałe pieniężne dodatki, jego dochód oscyluje w granicach niespełna 6200 zł netto miesięcznie. Ostatnią nagrodę barbórkową pozwany przeznaczył na spłatę zaległych rat.

Z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącego związków zawodowych, nie pobiera on żadnych dochodów. Powierzone mu obowiązki wymagają przy tym znacznych nakładów czasowych, co ogranicza mu możliwość zainicjowania kontaktów z synem.

Zobowiązany niezmiennie mieszka z żoną, matką i bratem. Koszty utrzymania domu przedstawiają się następująco: energia elektryczna 225 zł, woda 220 zł, gaz 60 zł, podatek około 60 zł. W wydatkach tych partycypują także inni mieszkańcy.

Na swoje wyżywienie przeznaczona on miesięcznie 1000 zł. W zakresie zobowiązań kredytowych pozwanego nie ujawniono żadnych zmian. Żona pozwanego obecnie poszukuje nowego zatrudnienia.

(dowód: zeznania matki małoletniego powoda k. 70v-71v, 110v, zeznania pozwanego k. 71v-72, odpis aktu urodzenia k. 5, wypis z ewidencji działalności gospodarczej k. 38-39, rachunki k. 51-67, 78-109, zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 111).

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów oraz zeznań stron. Sąd odmówił częściowo wiary zeznaniom pozwanego, w zakresie podawanych przez niego wysokości dochodów. Stanowisko zaprezentowane przez zobowiązanego na rozprawie jest bowiem sprzeczne z zaświadczeniem pracodawcy pozwanego (k. 76), z którego nijak nie wynika, aby uposażenie ojca powoda na przestrzeni ostatniego roku pogorszyło się.

Pozostałe dowody oceniono jako spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające. Zeznania stron w szerokim zakresie korespondowały z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy, których autentyczności nie kwestionowano.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o przesłuchanie świadków, albowiem wyjaśniono wszelkie okoliczności sprawy, a powoływanie nowych źródeł dowodowych zmierzało wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Strony nie składały dalszych wniosków dowodowych, a Sąd uznał sprawę za merytorycznie wyjaśnioną.

Sąd zważył.

Umocowanie prawne rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowią art. 138, 135 oraz 133 k.r.o. Powołane przepisy stanowią szczególną materię prawa rodzinnego wskazując na obowiązki rodziców wobec dziecka. Jednym z podstawowych obowiązków rodziców wobec dziecka jest dostarczenie mu środków na utrzymanie. Należy wyraźnie zaznaczyć, że obowiązek ten w świetle aktualnego orzecznictwa jest obowiązkiem obligatoryjnym i trwa do czasu gdy uprawniony nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Należy wyraźnie podkreślić, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy przede wszystkim od uzasadnionych potrzeb uprawnionego i możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Poprzez usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej nie należy rozumieć wyłącznie zapewnienia podstawowego minimum egzystencji. Przed określeniem wysokości świadczenia alimentacyjnego Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego bada możliwości zarobkowe i majątkowe obojga rodziców. Wydając orzeczenie zmieniające wysokość dotychczasowych świadczeń należy wziąć pod uwagę czas jaki minął od wydania ostatniego orzeczenia w sprawie, jak również zmianę stosunków. Z wnioskiem o zmianę orzeczenia dotyczącego świadczeń alimentacyjnych może wystąpić zarówno zobowiązany jak i uprawniony do tych świadczeń.

Poprzez zmianę stosunków należy przede wszystkim rozumieć zarówno zmiany w statusie ekonomicznym uprawnionego wynikające z jego usprawiedliwionych potrzeb, jak i zmianę zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Sąd wydając orzeczenie zmieniające zakres obowiązku alimentacyjnego kieruje się przede wszystkim dobrem małoletniego dziecka. Szeroko rozumiane dobro dziecka należy pojmować zarówno w sferach materialno-bytowych, jak również psychologiczno-rozwojowych.

Należy jednak pamiętać, że górny pułap świadczeń alimentacyjnych będą wyznaczały każdorazowo możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego i to nawet w sytuacji, gdyby nie zaspokajały one w pełni usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (poruszone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1972 roku, III CRN 470/71, Gazeta (...) 1972, nr 9). W orzecznictwie podkreśla się jednak, że nawet w trudnej sytuacji materialnej rodziców nie zwalnia to ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci, ponieważ rodzice zobowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są w ogóle pozbawieni, co związane jest bezpośrednio z zasadą równej stopy życiowej rodziców i dzieci (tak w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 24 marca 2000 roku, sygn. akt I CKN 1538/99).

Ostatnie rozstrzygnięcie alimentacyjne miało miejsce przed rokiem, co zasadniczo może wskazywać na nieznaczny wpływ czasu. Pomimo stosunkowo krótkiego okresu, dopatrzone są zmiany stosunków, która pozwalała częściowo uwzględnić żądanie strony powodowej.

Bezspornym jest to, że niespełna dwuletni powód nadal nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, dlatego też zabezpieczenie jego potrzeb w dalszym ciągu obciąża rodziców. Koszty utrzymania małoletniego sięgają obecnie 3100 zł miesięcznie i wzrosły o około 1800 zł od czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej. Za tak istotną zmianą kryje się m.in. opłata za pobyt małoletniego w żłobku i wydatki związane z wynajęciem opiekunki dla dziecka (łącznie 1500 zł). Bacząc na zakres obowiązków zawodowych matki małoletniego oraz brak zainteresowania ze strony ojca, powstałe wydatki należało w pełni uwzględnić. Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Rejonowy w Krośnie oceniając potrzeby dziecka nie wziął wówczas pod uwagę kosztów żłobka, które powstały dopiero po wydaniu orzeczenia. Twierdzenia zobowiązanego, iż nie ma obecnie czasu, aby widywać się i opiekować się synem w zestawieniu z faktem, iż podejmuje się on dodatkowej, absorbującej i nieodpłatnej pracy jako przewodniczący związków zawodowych, nie mogły zasługiwać na uznanie.

Sytuacja ekonomiczna pozwanego także uległa zmianie, chociażby w zakresie zasadniczej pensji, która w zestawieniu z rokiem 2016 jest o 400 zł netto wyższa. Nagroda barbórkowa zobowiązanego w skali roku wzrosła zaś o około 500 zł. Pozostałe potrzeby i zobowiązania pozwanego są natomiast niezmiennie. Powyższe okoliczności przemawiały zatem także za częściowym uwzględnieniem powództwa.

Sytuacja finansowo-materialna matki dziecka nie należy do przeciętnych i niewątpliwie od czasu ponownej aktywizacji zawodowej polepszyła się. Z tych też względów matkę powoda stać na wynajęcie prywatnej opiekunki lub opłacenie niepublicznego żłobka. Z faktu, że matka dziecka osiąga dochody zbliżone do pozwanego nie sposób czynić jej zarzutu, tym bardziej, że to ona obecnie ponosi przeważającą część kosztów utrzymania syna, mimo tego, że po godzinach pracy się nim także opiekuje. Przed podwyższeniem alimentów, matka uprawnionego przeznaczała na utrzymanie syna blisko 2500 zł miesięcznie, a nadto we własnym zakresie organizowała jego zimowy i letni wypoczynek.

Pozwany z kolei przyjął całkowicie bierną postawę rodzicielską, przerzucając zarówno ciężar opieki jak i niemalże w całości utrzymanie na matkę syna. Ten stan rzeczy wymagał korekty. Dotychczasowa kwota 600 zł w stosunku do ujawnionych kosztów utrzymania dziecka, możliwości zarobkowych pozwanego i jego postawy jako rodzica była bowiem rażąco niska.

Wobec powyższego, na mocy art. 138 k.r.o, orzeczono jak w punkcie 1 i 2 wyroku.

Datę powstania nowego obowiązku alimentacyjnego ustalono z dniem doręczenia pozwu.

Odnosząc się do poszczególnych czasookresów i kwot należy wskazać, iż odpowiadają one połowie wydatków jakie były i będą związane z zapewnieniem dziecku opieki pod nieobecność matki, albowiem to w tej płaszczyźnie odnotowano najistotniejszą zmianę.

Do połowy września matka dziecka wynajmowała opiekunkę za 1000 zł miesięcznie. Jest to niewątpliwie wzrost potrzeb małoletniego, który powinien obciążać rodziców w częściach równych i z tych też względów alimenty zostały podwyższone do 14 września 2017 roku o 500 zł w skali miesiąca. W drugiej połowie września bieżącego roku małoletni zaczął uczęszczać do żłobka oraz niezmiennie, w zakresie kilkunastu godzin w miesiącu, korzysta z opieki niani. Nowe wydatki od tego czasu to 1500 zł. Kwota ta również rozdzielona proporcjonalnie na rodziców, pozwoliła podwyższyć alimenty na rzecz powoda o 750 zł miesięcznie. Na marginesie dodać należy, iż zasilek typu „500+” oraz poczynione dzięki niemu oszczędności powoda nie miały wpływu na wysokość ustalonych alimentów, zgodnie z treścią art. 135 § 3 k.r.o..

O odsetkach na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych orzeczono w myśl przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c., natomiast o natychmiastowej wykonalności punktu 1 wyroku Sąd orzekł na mocy art. 333 § 1 pkt. 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako nieuzasadnione. Nie uwzględniono przy tym także żądania zasądzenia kwoty 2681 zł tj. kosztów zapewnienia dziecku wcześniejszej opieki, albowiem potrzeby te zostały już w pełni zaspokojone, a matka małoletniego nie wykazała (art. 6 k.c.), aby wiązało się to z koniecznością zaciągnięcia dodatkowych zobowiązań.

Uwzględniając wynik postępowania (63% wygraną powoda), na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2268 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono uwzględniając stawki opłat za czynności adwokackie przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) tj. § 2 pkt 5. Jednocześnie z mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 454 zł, tj. 63% opłaty od której z mocy prawa była zwolniona strona powodowa). Bacząc na sytuację ekonomiczną powoda i art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania strony powodowej kosztami procesu.